Podstawowe założenia projektu:

Dotychczas ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych w połączeniu z ustawą o zryczałtowanym podatku dochodowym liczyły ponad 500 stron. Była archaiczna, nieczytelna, przypominała śmietnik - każdy kolejny rząd, każdy kolejny premier i minister finansów wprowadzał tam swoje pomysły, jednak nikt nie był skory zająć się błędami poprzedników. Powstał bałagan, który posprzątać mogła tylko kompleksowa zmiana. Ustawy tworzą ze sobą sieć naczyń połączonych - każda wpływa na trzy kolejne. Celem prezentowanych trzech nowych ustaw było nie tylko obniżenie podatków, ale również ograniczenie tych połączeń, uproszczenie systematyki, a także racjonalizacja przepisów i pojęć. Współczesne przepisy są nieczytelne nie tylko dla zwykłych obywateli - często były niezrozumiałe również dla prawników. Pozwalały na szeroką dozę interpretacji, wymagały nieustannych zmian i komentarzy, a także wiążących objaśnień ze strony ministerstwa. Chaos był tak wielki i rozległy nie tylko przez objętość regulacji, ale także przez niestaranne, częste i nieprzemyślane zmiany w obrębie tego wielkiego bałaganu.

Podstawowe założenie regulacji to niskie i proste podatki, automatyzacja rozliczeń, zachęcanie do inwestycji i przedsiębiorczości, a także wsparcie młodych i seniorów na rynku pracy. Poniżej znajduje się wylistowany szczegółowy opis najistotniejszych zmian.

- Podniesienie kwoty wolnej od podatku do dwunastokrotności minimalnej.

Kwota wolna od podatku jest kluczowa z punktu widzenia najbiedniejszych oraz wchodzących na rynek pracy. Sztywna kwota wolna w kontekście galopującej inflacji i postępujących zmian na rynku pracy jest narzędziem politycznym. Jest jak jałmużna, którą ustawodawca może dać, albo może nie dać, niezależnie od obiektywnych zmiennych. Pora z tym skończyć - wyższa, uzależniona od płacy minimalnej kwota wolna, jest gwarantem tego, że będzie ona stabilnie rosnąć, wraz z zarobkami Polaków - przestanie być w pełni zależnym od woli polityków narzędziem.

Likwidacja drugiego progu podatkowego.

Drugi próg podatkowy tworzy szklany sufit nie dla tych najlepiej zarabiających, a dla tych na dorobku. Sztywna kwota, która go reguluje, tworzy iluzję progresji podatkowej. Skala podatkowa zaś, jako taka, nigdy nie dotyczyła najbogatszych - ci rozliczali się np. liniowo, podatkiem zryczałtowanym lub od zysków kapitałowych. Zatrudniony po przekroczeniu drugiego progu podatkowego płacił 32% podatku, 9% składki zdrowotnej, do tego ZUS. Tymczasem przedsiębiorcy od lat rozliczali się podatkiem liniowym, zryczałtowanym, lub płacili podatek od zysków kapitałowych - a nie podatek progresywny. Należy skończyć z fikcją, że drugi próg uderza w najbogatszych i wprowadzić powszechny podatek liniowy - równy i sprawiedliwy.

- Ucięcie sporów co do opieki naprzemiennej w kontekście ulgi dla samotnie wychowujących rodziców.

Proponowane przepisy wprost pozwalają rozliczyć podatnikowi połowę kwoty wolnej, w przypadku opieki naprzemiennej. Regulacja ta stawia rodziców wykonujących opiekę naprzemienną w sytuacji pośredniej, pomiędzy rodzicami wychowującymi dzieci samotnie, a rodzicami wychowującymi dzieci wspólnie, co dobrze oddaje charakter opieki naprzemiennej w kontekście jej ekonomicznego ciężaru.

- Likwidacja daniny solidarnościowej.

Danina solidarnościowa jest nieszczelnym podatkiem, obejmującym część dochodów powyżej miliona złotych, wprowadzonym z przyczyn propagandowych - w teorii jako pomoc dla osób niepełnosprawnych. Propaganda jak zwykle okazała się tylko propagandą, a środki z daniny zostały roztrwonione niezgodnie z zakładanym przeznaczeniem.

- Ucięcie sporów o źródła przychodów u sportowców i artystów.

Wciąż powracające spory o to, jak powinni rozliczać się artyści i sportowcy wymagają w końcu rozwiązania. Stąd propozycja jednoznacznego umożliwienia im rozliczania się jako przedsiębiorcy i dodanie nowej, obniżonej stawki ryczałtu dla tej grupy. Zachęcajmy polskie gwiazdy wielkiego formatu do rozliczania się w kraju, zamiast szukania optymalizacji za granicą.

- Ulga dla młodych również dla młodych przedsiębiorców. Nie karzemy za przedsiębiorczość.

Obecna ulga dla młodych tworzy zamknięty katalog osób, które mogą z niej skorzystać. Pora z tym skończyć. Poprzez wyłączenie umowy o dzieło i dochodów z działalności gospodarczej, rządzący zniechęcali młodych ludzi do prowadzenia własnej działalności gospodarczej jak i działalności artystycznej, często rozliczanej w oparciu o umowy o dzieło. To bezzasadna dyskryminacja - ulgi podatkowe powinny być proste i sprawiedliwe.

- Nieopodatkowanie lokat, oszczędności emerytalnych i sprzedaży obligacji podatkiem Belki.

Oszczędzanie jest szczególnie ważne w dobie szalejącej inflacji. Tym bardziej istotne jest to, żeby zachęcać do korzystania z bezpiecznych opcji oszczędzania i zabezpieczenia na starość.

Wsparcie i propagowanie pomocy charytatywnej.

Możliwość przeznaczenia części podatku na organizacje pożytku publicznego (OPP) to ważna inicjatywa. Stąd możliwość przekazania tej kwoty pojawia się w każdej z trzech ustaw - dla przedsiębiorców, dla osób zatrudnionych oraz inwestorów. Od teraz każdy, niezależnie

od źródła przychodów, będzie mógł przekazać 1,5% na OPP, a osoby osiągające dochody z kilku źródeł - z każdego źródła niezależnie, na tę samą lub różne OPP.

- PIT-y automatycznie wypełniane na podstawie zaliczek.

Przepisy wymuszają płacenie zaliczek na poczet podatku dochodowego przez cały rok, a finalnie i tak podsumowanie tego w deklaracji rocznej ciąży na podatniku. Należy z tym skończyć. Automatyzacja rozliczeń to słuszny krok, ale musi ona sięgać dużo szerzej niż obecnie. Zawsze gdy na podatniku będzie ciążył obowiązek opłacania zaliczek, to państwo, nie podatnik, złoży za niego deklarację podatkową.

- Ograniczenie ulg podatkowych do tych najistotniejszych: na dziecko, dla młodych, rehabilitacyjnej i nowa, mieszkaniowa.

Wiele z istniejących dotychczas ulg podatkowych było skierowane do bardzo wąskiej grupy odbiorców, lub dawało marginalną oszczędność podatkową, np. kilkadziesiąt złotych. To zbędne komplikowanie systemu podatkowego, sztuka dla sztuki. Ulgi podatkowe muszą być jak broń precyzyjna - proste, skuteczne i efektywne.

- Ulga kredytowa jako realna propozycja wsparcia zakupów mieszkań i domów przez Polaków.

Ulga kredytowa pozwoli łatwiej zaciągnąć i spłacić kredyt na jedną nieruchomość. Im droższy będzie kredyt, tym niższe będą podatki. Dzięki temu to w interesie rządzących pozostaną niskie odsetki i korzystne warunki kredytowania - im gorzej będą mieć kredytobiorcy, tym niższe będą wpływy do budżetu.

- Liberalizacja przepisów dotyczących amortyzacji

Jedną z najbardziej antyinwestycyjnych regulacji w Polsce są przepisy dotyczące amortyzacji środków trwałych. Sztywne reguły sprawiają, że niejednokrotnie faktycznie poniesiony wydatek rozkłada się na lata, czasem całe dekady. Przedsiębiorcy płacą podatki od pieniędzy, które wydali faktycznie, np. na linię montażową i produkcyjną, czy nową halę budowlaną. Zamiast kolejnych dotacji czy programów pomocowych, często dla zagranicznych korporacji, umożliwimy łatwiejsze rozliczenie inwestycji, w tym w budynki i budowle. Dziś, gdy czterdziestoletni przedsiębiorca postawi nową halę produkcyjną, w kosztach podatkowych rozliczy ją finalnie w wieku 80 lat, czyli piętnaście po przejściu na emeryturę.

Liberalizacja rozliczania samochodów osobowych w działalności gospodarczej

Samochód jest niezbędnym narzędziem do prowadzenia biznesu i to bez względu na jego specyfikę. Obecne przepisy uniemożliwiają pełne rozliczenie wydatków ponoszonych na ten środek transportu. Jest to szczególnie dyskryminujące w porównaniu do innych środków transportu, np. samochody osobowe z tzw. kratką. Sprawia to, że przedsiębiorcy de facto

muszą płacić podatek od wydatków eksploatacyjnych, pomimo ich niepodważalnego związku z prowadzoną działalności. W ramach reformy wydatki poniesione na samochód będą rozliczane jako koszty uzyskania przychodu na ogólnych zasadach. Ponadto likwidujemy limity odnoszące się do odliczenia w kosztach wartości pojazdu. Obecnie kwoty nie odzwierciedlają sytuacji społeczno-gospodarczej, np. zaostrzenia wymogów środowiskowych, galopującej inflacji czy wzrostu cen samochodów.

- Uproszczenie przepisów dotyczących leasingu

Przepisy podatkowe w coraz większym stopniu nie pokrywają się przepisami bilansowymi. Nie jest to tylko utrudnienie dla osób zajmujących się rozliczeniem przedsiębiorców, ale też znaczna bariera przy pozyskiwaniu finansowania z zewnątrz, gdyż podmioty finansujące mają problem z realną oceną kondycji finansowej przedsiębiorstw na podstawie wyniku podatkowego. Zatem odesłanie do ustawy o rachunkowości w zakresie rozliczenia umowy leasingu czy dokonywania odpisów amortyzacji nie tylko ułatwi życie księgowym, także przyśpieszy proces pozyskiwania środków z zewnątrz.

Mocno ograniczony katalog wyłączeń z kosztów uzyskania przychodów.

W obecnej ustawie o PIT znajduje się ponad 50 pozycji kosztów, których przedsiębiorca nie może rozliczyć w swoim wyniku podatkowym. Instytucja ta jest wykorzystywana przez rządzących do faktycznej podwyżki podatków bez podnoszenia stawek. Tymczasem to przedsiębiorca, nie ustawodawca, powinien decydować, co jest mu potrzebne do prowadzenia biznesu, a nie urzędnik. Ograniczymy katalog do niezbędnego minimum.

- Ryczałt do 10 milionów euro oraz uproszczona księgowość do 10 milionów euro.

Uproszczenia i korzystne rozwiązania podatkowe należy rozszerzać, zwłaszcza gdy limity w łatwy sposób można ominąć. Jeżeli dla przedsiębiorcy najkorzystniejszy jest ryczałt, częstym rozwiązaniem przy granicy limitu było posiadanie jednocześnie działalności i spółki (np. ze współmałżonkiem) opodatkowanych tą metodą. Limity uproszczeń muszą być systematycznie rozszerzane. Proste zasady i przystępne rozwiązania powinny trafiać do jak największej grupy odbiorców.

- Zrównanie działalności wytwórczej i handlowej co do stawki podatku.

Obecna ustawa rozróżnia to, czy sprzedajemy stół, który kupiliśmy, czy ten, który sami zrobiliśmy, na niekorzyść tej drugiej sytuacji. Należy z tym skończyć - taka regulacja uderza bowiem w rodzimych producentów. Wspólna stawka ryczałtu dla działalności handlowej i wytwórczej upraszcza system, uatrakcyjnia go, ale przede wszystkim, zachęca do rozszerzania produkcji w kraju i kończy liczne spory interpretacyjne.

- Rozszerzenie ryczałtu na spółki partnerskie.

Spółka partnerska była jedyną transparentną spółką osobową, która nie miała prawa do ryczałtu, mimo że istnieje (i istniała) stawka dla wolnych zawodów. Jest to sztuczna bariera w prowadzeniu biznesu, ograniczająca atrakcyjność tego typu spółek wśród przedsiębiorców.

- Rozszerzenie ryczałtu na wszystkie zawody i profesje.

Podatek zryczałtowany cieszy się coraz większą popularnością. To dobry trend, ze względu na jego prostotę i klarowne zasady. Należy kontynuować rozszerzanie możliwości jego zastosowania - bez wyłączania określonych grup, profesji czy zawodów. Powinien być dostępny dla każdego przedsiębiorcy i obarczony jak najmniejszymi obostrzeniami.

- Działalność gospodarcza małżonka nie ogranicza wyboru formy opodatkowania.

Obecnie istnieją regulacje, które ograniczają możliwość wyboru formy opodatkowania w zależności od tego czy i jak opodatkowaną i w jakiej branży działalność prowadzi nasz małżonek. To zbędne ograniczenia - działalność gospodarcza małżonka nie powinna ograniczać naszego wyboru w zakresie formy opodatkowania własnej działalności.

- Brak definicji przedsiębiorcy w ustawach podatkowych - domyślne stosowanie tej z ustawy prawo przedsiębiorców (ujednolicenie definicji - z wyjątkiem ustawy o VAT, gdzie definicja wynika wprost z dyrektywy).

Wiele ustaw podatkowych i pozapodatkowych obecnie ma nieco inną definicję działalności gospodarczej czy przedsiębiorcy. Należy z tym skończyć, gdyż niespójności te prowadzą do problemów z wykładnią i stosowaniem prawa. W Polsce już istnieje ustawa prawo przedsiębiorców, która kompleksowo pochyla się nad takimi zagadnieniami. Należy w sposób domyślny przyjąć jej zastosowanie w kontekście definicyjnym, a z ustaw podatkowych (z wyjątkiem ustawy o VAT) usunąć definicję przedsiębiorcy, posługując się wprost już istniejacymi poza prawem podatkowym ustawami.

Sprzedaż ogółu praw i obowiązków opodatkowany tak, jak zbycie udziałów i akcji.

Wiele interpretacji bardzo niekorzystnie interpretowało sprzedaż ogółu praw i obowiązków wspólnika w spółce osobowej jako prawo majątkowe, a tym samym było to inaczej, niekorzystnie opodatkowane względem sprzedaży akcji czy udziałów w spółkach kapitałowych. Takie rozróżnienie jest bezzasadne - niezależnie od formy prowadzenia biznesu zasady jego odsprzedaży powinny być identyczne dla wszystkich przedsiębiorców i inwestorów.

- Możliwość rozliczenia odsetek jako kosztu udzielonej od wspólnika do spółki osobowej (do tej pory możliwe tylko w kapitałowych).

Kolejna dyskryminująca spółki osobowe regulacja dotyczyła odsetek od pożyczki. Wspólnicy nie mogli ich bowiem zaliczyć do kosztu uzyskania przychodu, w odróżnieniu od wspólników spółki kapitałowej. Podkreślić należy, że to w spółkach osobowych istnieje co do zasady większa odpowiedzialność za zobowiązania jest wyższa, niż w spółkach kapitałowych.

Doprecyzowanie podatkowej sytuacji spółki cichej oraz konsorcjów.

Obok spółki cywilnej istnieją w obrocie inne umowy cywilnoprawne, zawierane przez przedsiębiorców do wspólnego prowadzenia biznesu, nieposiadające własnych regulacji. Wskazanie wprost, że również inne umowy mogą i powinny być opodatkowane według zasad przewidzianych dla spółek, jest znaczącym uproszczeniem polskiego porządku prawnego w tym zakresie.

- Identyczne ulgi podatkowe dla przedsiębiorców i zatrudnionych.

Obecnie ulgi podatkowe różnicują to, z jakiego źródła i jak opodatkowane dochody uzyskujemy. W zależności od tego, czy jesteśmy przedsiębiorcą, czy nie, czy rozliczamy się na skali, ryczałtem czy podatkiem liniowym, czy pracujemy na umowie o pracę, zlecenie czy dzieło. To zbędne komplikowanie systemu. Ulgi podatkowe powinny mieć prostą konstrukcję tak, żeby ich stosowanie było niemalże intuicyjne.

- Koszty reprezentacji, o ile spełniają ogólną definicję, mogą być KUP-em.

Znaczne uproszczenie i ograniczenie wyłączeń w zakresie kosztów uzyskania przychodów ma miejsce również w zakresie kosztów reprezentacji. Ogólna definicja tego, czym koszt uzyskania przychodu jest, jest wystarczającym zabezpieczeniem i rozróżnieniem tego, kiedy wydatki reprezentacyjne przedsiębiorca zaliczy w poczet kosztów podatkowych, a kiedy nie.

- Składka na PFRON może być kosztem.

Jedną z bolączek polskich przedsiębiorców jest fakt, że obowiązkowe składki na PFRON nie stanowią dla nich kosztu podatkowego. Nie dość, że są obowiązkową daniną, to jeszcze należy od nich odprowadzać podatek dochodowy. Jest to jeden z wielu absurdów polskiego systemu podatkowo-składkowego, z którym należy skończyć.

- Zwiększony limit dla transakcji z rajami podatkowymi przy eksporcie usług do rajów podatkowych.

Przepisy o cenach transferowych mają na celu ograniczenie przerzucanie dochodów do państw o niższym poziomie opodatkowania. Niestety w praktyce obowiązki nałożone na

przedsiębiorców są nieproporcjonalne do zagrożenia. Żywym tego przykładem był obowiązek raportowania pośrednich transakcji rajowych. Rządzącym zajęło ponad rok dojście do wniosku, że zakup przez naszego kontrahenta kawy na lotnisku w Hongkongu nie stanowi zagrożenia dla budżetu państwa. Niestety zapomniano o odwrotnej sytuacji, kiedy środki z raju podatkowego trafiają do Polski. Jak nie trudno dostrzec, taka sytuacja nie stanowi żadnego realnego zagrożenia dla wpływów budżetowych, nawet w przypadku transakcji powiązanych. Dlatego też, zwiększymy limit dla eksportu usług, aby zwykły przedsiębiorca nie musiał ponosić dodatkowych kosztów związanych z dokumentacją cen transferowych.

- Ograniczenie podatku od niezrealizowanych zysków (tzw. exit tax) do koniecznego minimum, tj. do spółek.

Ustawodawca postanowił wdrożyć w Polsce przepisy unijne znacznie szerzej, niż pozwala na to regulacja, obejmując tzw. exit taxem również osoby fizyczne. Tymczasem przepisy te mogą być stosowane wyłącznie do spółek. W Polsce potrzebne jest otoczenie do prowadzenia biznesu, które będzie zachęcać do przyjazdu inwestorów zza granicy, a nie regulacje, które finansową karą próbują zatrzymać podatników na siłę. Ograniczymy exit tax do minimum wymaganego prawem UE.

- Ujednolicenie ulgi za złe długi w ustawach PIT, CIT, VAT. Skrócenie terminów jej zastosowania i wydłużenie terminu na dokonanie samej korekty (do 5 lat, tak jak przedawnienie zobowiązania podatkowego).

Ulga za złe długi jest mechanizmem, pozwalającym chronić się przed negatywnymi skutkami podatkowymi w przypadku transakcji z nierzetelnymi kontrahentami. Skrócenie terminu aby móc z niej skorzystać, uproszczenie i ujednolicenie wymogów na gruncie podatków dochodowych i VAT-u, ma być realnym narzędziem podnoszącym płynność finansową małych przedsiębiorców. Natomiast wydłużenie terminu na dokonanie samej korekty, służy wyrównaniu go z terminem przedawnienia zobowiązania podatkowego.

- Zwolnienia przedmiotowe umieszczone w rozporządzeniach - bardzo obszerny katalog, który często się zmienia.

Jednym z winowajców pęcznienia ustawy, był bardzo często zmieniany katalog zwolnień przedmiotowych. Do dziś możemy znaleźć tam np.:

106) odszkodowania otrzymane na podstawie rezolucji Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych wypłacone osobom poszkodowanym na skutek działań wojennych w Kuwejcie;

Mówimy tutaj o konflikcie z lat 90-tych i prawdopodobnie bardzo wąskiej grupy odbiorców tego zwolnienia. Sztuczne i częste zmienianie ustawy obowiązującej wszystkich Polaków takimi przepisami, jest nie tylko szkodliwe, ale również nieracjonalne.

- Możliwość rozliczenia KUP w kryptowalutach przy wydobyciu.

Niekorzystna linia interpretacyjna doprowadziła do sytuacji, w której osoby zajmujące się generowaniem nowych kryptowalut (tzw. wydobyciem) nie mogą rozliczyć kosztów ich pozyskania (tzw. koparek, energii elektrycznej, kart graficznych etc.). Jest to kuriozalna sytuacja, w której faktycznie poniesione, niewyłączone w ustawie koszty, nie mogą być odliczone od podstawy opodatkowania. Branża kryptowalutowa jest prężnie rozwijającą się gałęzią gospodarki. Ustawodawca nie powinien preferować przy tym osób, które nabywają kryptowaluty z rynku wtórnego (gdzie koszt nabycia może być uwzględniony) nad tymi, które mają je z rynku pierwotnego lub same daną kryptowalutę stworzą.

- Ucięcie sporów dotyczących rozliczenia kosztów, straty i ulg w zarządzie sukcesyjnym (poprawiona sukcesja przedsiębiorstwa).

Przepisy dotyczące sukcesji przedsiębiorstwa w kontekście ciągłości rozliczeń zostały skonstruowane nieprecyzyjnie, w zakresie sukcesji kosztów podatkowych, straty jak i korzystania z ulg podatkowych, które przysługiwały zmarłemu przedsiębiorcy. Aby sukcesja była pełniejsza, należy wprost uregulować tę kwestię. Dotychczas, niestety, organy interpretowały te przepisy na niekorzyść podatnika, należy więc jednoznacznie pozwolić, na jak najpełniejszą kontynuację rozliczeń.

Kluczowe, w kontekście powyższych zmian, planowane zmiany w zakresie innych ustaw:

- Brak odliczenia składek społecznych od przychodu w przypadku osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej, za to składki odpowiednio niższe.
- Brak proporcjonalnej składki zdrowotnej, a jedynie zryczałtowana, dla przedsiębiorców może stanowić KUP.
- ZUS dla przedsiębiorców dobrowolny, może stanowić KUP.
- Ulga dla emerytów rozszerzona o składki ZUS obecnie tylko brak podatku dochodowego, docelowo kalka z ulgi dla młodych dla osób uczących się.
- Rozszerzenie definicji waluty wirtualnej w ustawie o AML o NFT czy tokeny i stosowanie jej na gruncie ustaw podatkowych
- Zmiana definicji działalności gospodarczej w taki sposób, aby bez wątpienia obejmowała artystów i sportowców.